

Opracowanie: Andrzej Różycki, Marek Tokarzewski, Piotr Markowski

POLESKI PARK NARODOWY
ŚCIEŻKA PRZYRODNICZA „DĄB DOMINIK”
PRZEWODNIK DYDAKTYCZNY

Ścieżka przyrodnicza „Dąb Dominik” rozpoczyna się w miejscowości Kolonia Łomnica.

Długość trasy: ok. 2,5 km - wariant krótszy
ok. 3,5 km - wariant dłuższy

Czas przejścia: 1h - 2h

Co można zobaczyć?

- zarastające Jezioro Moszne: torfowisko przejściowe - pło (spleję),
- owadożerne rośiczki i pływacze,
- bór bagienny, ols kępowo-dolinkowy, lasy łąkowe,
- torfianki (wyrębiska po torfie, potorfia).

Ciekawsze gatunki zwierząt: łoś, żuraw, bóbr, muchołówka mała, kowalik, puszczyk, czapla biała, jaszczurka żyworodna, żmija zygzakowata.

Największą atrakcją ścieżki dydaktycznej „Dąb Dominik” jest zarastające Jezioro Moszne. Będziemy wędrować do niego drogą leśną oraz drewnianymi kładkami. Na powierzchni jeziora unosi się kożuch roślinności (głównie mchów torfowców) nazywany płem bądź spleją. Po drodze będziemy mijać różne typy lasów: łąki, olsy i bory sosnowe. Na powierzchni pła spotkamy owadożerne rośiczki, kwitnące storczyki czy żurawinę błotną. Dalsza część ścieżki przebiega skrajem boru bagiennego i prowadzi nas do torfianek - dawnych wyrębisk po torfie. Krótszy wariant ścieżki jest udostępniony dla osób niepełnosprawnych i rodzin z wózkami dziecięcymi.

Dojścia do ścieżki

Ścieżka rozpoczyna się w miejscowości Kolonia Łomnica, przy polu biwakowym i zadaszeniu turystycznym PPN. Można tu dojść szlakiem czerwonym, zaczynając wędrowkę w Urszulinie bądź Starym Załuczu.

Do początku ścieżki można dojść także z Sosnowicy szlakiem czarnym historyczno-przyrodniczym o nazwie „Nałęcz” przez Górki do Jamnik, gdzie szlak czarny spotyka się ze szlakiem czerwonym, którym dalej dojdziemy do Kolonii Łomnica.

Do Kolonii Łomnica można dotrzeć również samochodem szosą z Urszulina (ok. 9 km) w kierunku na Sosnowicę i Parczew, a także szosą z Sosnowicy (ok. 10 km). Można tu także dotrzeć szosą skręcając w Orzechowie Nowym z trasy Łęczna - Sosnowica jadąc przez Zamłyniec, Lejno i Łomnicę.

Autokar można zaparkować w dwóch zatoczkach autobusowych znajdujących się przy drodze do ścieżki. Mały autokar można zaparować bezpośrednio przy wejściu na

ścieżkę. Przy zadaszeniu turystycznym znajduje się toaleta leśna zaopatrzona w światło (na dachu znajduje się panel fotowoltaiczny). Zadaszenie to idealne miejsce do rozpalenia ognisk. Znajduje się tam drewno oraz patyki. Przewodnik musi pamiętać, że korzystanie z miejsc do palenia ognisk podlega opłacie zgodnie z aktualnym cennikiem. Z ogniska można skorzystać zaraz po powrocie ze ścieżki.

Gdy grupa zdecyduje się na dłuższy wariant zwiedzania (dojście od Jeziora Mosze w kierunku wsi Jamniki), warto skierować kierowcę autokaru na parking we wsi Jamniki. Znajduje się tam zatoczka przygotowana z myślą o autokarach turystycznych.



Orientacyjna mapka przebiegu trasy ścieżki przyrodniczej "Dąb Dominik"

Przystanek nr 1 – Początek ścieżki

Znajdujemy się w miejscowości Kolonia Łomnica, na drodze prowadzącej do dawnego rezerwatu „Jezioro Moszne”. Utworzono go w 1972 roku, a w jego skład weszły wody jeziora i otaczające je torfowisko przejściowe (tzw. spleja). Rezerwat ten wraz z trzema innymi wszedł w skład utworzonego w 1983 roku Poleskiego Parku Krajobrazowego, a następnie parku narodowego.

Ścieżka przyrodnicza, którą będziemy wędrować, była pierwszym obiektem tego typu w naszym Parku. Zaczyna się w miejscowości Kolonia Łomnica, przy polu biwakowym PPN. Długość trasy wynosi ok. 3,5 km i składa się z dwóch części. Pierwsza (czas wędrowki ok. 2 godz.) prowadzi przez las, ukazując różne jego typy siedliskowe. W celu bliższego poznania zjawisk przyrodniczych, ciekawszych gatunków roślin bądź zwierząt oraz jakim zmianom podlega las i od czego ta zmienność jest uzależniona, trzeba będzie się kilka razy zatrzymać. Trasa wędrowki wiedzie śródleśną drogą. Ta część „ścieżki” kończy się na przystanku „Rozstaje”. Jest ona ogólnodostępna i przeznaczona głównie dla wycieczek szkolnych. Przed przystankiem nr 8 znajduje się zadaszenie turystyczne, gdzie można odpocząć i podsumować wrażenia z odbytej wędrowki.

Druga część (czas wędrowki ok. 1 godz.) to również trasa ogólnie dostępna, ale dla osób bardziej zainteresowanych. Zaczyna się ona przy przystanku nr 8 i biegnie dalej przez torfowiska do miejscowości Jamniki. Na tym odcinku można podziwiać przede wszystkim roślinność bagienną i torfowiskową oraz przekonać się, jak zbudowana jest spleja. Ułatwieniem dla grup turystycznych chcących obejrzeć całą ścieżkę będzie wysłanie autokaru do wsi Jamniki (ok. 2 km w kierunku Sosnowicy), aby tam turyści mogli wsiąść do oczekującego na nich pojazdu.

Zapraszamy więc na wycieczkę przyrodniczą, podczas której można będzie poznać życie lasów, bagien i moczarów – charakterystycznych elementów przyrody Polesia, na terenie którego położony jest nasz Park.

Przystanek nr 2 - W stronę słońca

Stoimy przy typowym grądzie wysokim w odmianie wschodniopolskiej (grąd subkontynentalny) (fot.1). To cienisty las mieszany, którego warstwę drzew tworzą przede wszystkim grab zwyczajny (fot. 2), dąb szypułkowy i miejscami sosna zwyczajna. W domieszce rośnie pojedynczo topola osika, brzoza brodawkowata i wiąz szypułkowy zwany też limakiem. Struktura lasu jest wielowarstwowa. Ponad graby wyrastają korony dębów i sosen. W słabo wykształconej warstwie krzewów przeważają gatunki liściaste, głównie podrost wspomnianych drzew.



Fot. 1. Grąd wysoki wiosną (fot. A. Różycki)



Fot. 2. Młode liście grabu (fot. A. Różycki)

Runo jest jednolite, niezbyt wysokie. Jego rozwój zależy od wilgotności podłoża, jak też od warunków świetlnych. Przeważają w nim rośliny grądowe, do których należą: turzyca orzęsiona, gwiazdnica wielkokwiatowa, marzanka wonna (fot. 4), gajowiec żółty, miodunka ćma (fot. 5), zawilec gajowy, podagrycznik pospolity czy kokoryczka wonna (fot. 6) i wielokwiatowa (fot. 7; 8). Warstwa ta najpiękniej wygląda wczesną wiosną, przybierając postać wielobarwnego kobierca (fot. 3).



Fot. 3. Kobierzec kwitnącego runa w grądzie (fot. A. Różycki)



Fot. 4. Marzanka wonna (fot. A. Różycki)



Fot. 5. Miodunka ćma (fot. A. Różycki)



Fot. 6. Kokoryczka wonna (fot. A. Różycki)



Fot. 7. Kokoryczka wielokwiatowa (fot. A. Różycki)



Fot. 8. Owoce kokoryczki wielokwiatowej (fot. A. Różycki)

Sprzyja temu fakt, że wtedy drzewa pozbawione są liści, dzięki czemu promienie słoneczne łatwo docierają do dna lasu. Kwitnie wtedy masowo zawilec gajowy (fot. 9; 10; 12), w rozproszeniu przyłaszczka pospolita (fot. 11; 12) i w niewielkich kępach zimozielony kopytnik pospolity (fot. 13). Później zakwitają, tworząc duże płaty: gwiazdnica wielokwiatowa (fot. 14; 15), konwalijka dwulistna (fot. 16) i szczawik zajęczy (fot. 17). Towarzyszą im: kosmatka owłosiona, przetacznik ożankowy, dąbrówka rozłogowa (fot. 18) i groszek wiosenny (fot. 19) oraz fiołki leśny (fot. 20) i psi (fot. 21). Następnie masowo zakwita gajowiec żółty (fot. 22), a nieco później jastrzębce leśny i Lachenala oraz pszeniec leśny i pszeniec gajowy z charakterystycznymi fioletowymi liśćmi na szczytach kwiatostanów (fot. 23). Gdy w maju drzewa osiągną pełne ulistnienie, bujne kwitnienie roślin runa powoli kończy się. Wtedy jeszcze zakwitają, rozsiewając swój słodkawy zapach, konwalie majowe (fot. 24). Rozwój i kwitnienie roślin runa w grądzie charakteryzuje się wyraźną fazowością. Należy nadmienić, że w niżej położonych miejscach, bardziej wilgotnych spotkamy rośliny charakterystyczne dla grądu niskiego, takie jak: ziarnopłon wiosenny (fot. 25; 27), zawilec żółty (fot. 26) i zdrojówka rutewkowata (fot. 28). W pobliżu drzew możemy w tym okresie natknąć się na kwitnącą, bezzieleniową rośliną pasożytniczą, jaką jest łuskiewnik różowy (fot. 29). Jego korzenie i kłącza oplatają korzenie drzew i stąd czerpią gotowe produkty do wzrostu.



Fot. 9. Rozkwitające zawilce gajowe (fot. A. Różycki)



Fot. 10. Zawilce gajowe (fot. A. Różycki)



Fot. 11. Przymłaska pospolita (fot. A. Różycki)



Fot. 12. Kwitnąca przymłaska i zawilec (fot. A. Różycki)



Fot. 13. Kwiat kopytnika pospolitego (fot. A. Różycki)



Fot. 14. Masowo kwitnąca gwiazdnica wielkokwiatowa (fot. A. Różycki)



Fot. 15. Gwiazdnica wielkokwiatowa (fot. A. Różycki)



Fot. 16. Rozwijające się konwalijki dwulistne (fot. A. Różycki)



Fot. 17. Kwitnący szczawik zajęczy (fot. A. Różycki)



Fot. 18. Kwiaty dąbrówki rozłogowej zapylane przez trzmiela rudego (fot. A. Różycki)



Fot. 19. Groszek wiosenny (fot. A. Różycki)



Fot. 20. Fiołek leśny (fot. A. Różycki)



Fot. 21. Fiołek psi (fot. A. Różycki)



Fot. 22. Gajowiec żółty (fot. A. Różycki)



Fot. 23. Pszeniec gajowy (fot. J. Szymański)



Fot. 24. Konwalia majowa (fot. A. Różycki)



Fot. 25. Kwiaty i liście ziarnopłonu wiosennego (fot. A. Różycki)



Fot. 26. Zawilec żółty (fot. A. Różycki)

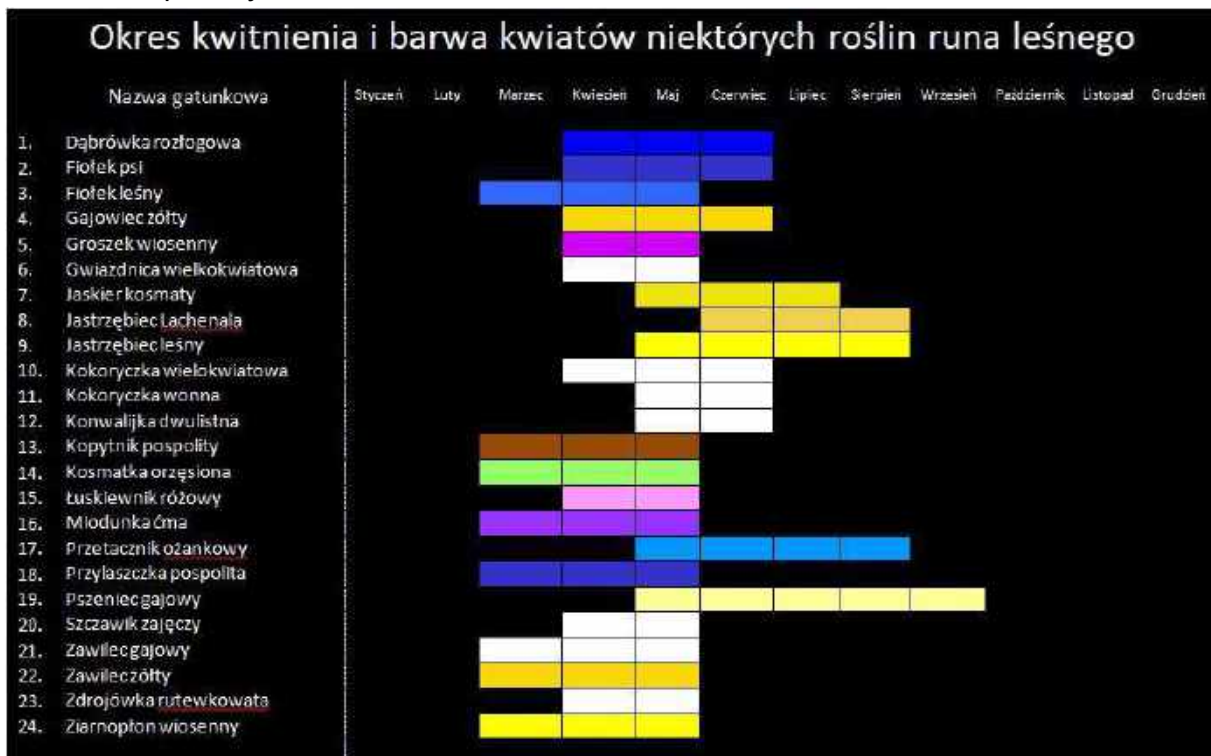


Fot. 27. Ziarnopłon wiosenny (fot. A. Różycki)



Fot. 28. Zdrojówka orlikolistna (fot. A. Różycki)

Barwę kwiatów oraz termin kwitnienia roślin runa w grądzie subkontynentalnym pokazano w zestawieniu poniżej:



W tym miejscu możemy spotkać rzadkie i piękne motyle z rodziny rusałkowatych. Szczególnie pierwsze ciepłe i bezwietrzne dni marca i kwietnia dają największą szansę ich obserwacji. Zobaczymy ceglasto ubarwione „krakowiaki” – rusałkę drzewoszka, wierzbowca, ceika (fot. 31) i pokrzywnika (fot. 32), egzotycznie ubarwioną, dużą rusałkę żałobnika, rusałkę admirala (fot. 33) oraz pospolitsze gatunki, takie jak rusałkę pawika, a także wędrowną rusałkę osetnika (fot. 29; 30). Motyle te spotkamy jeszcze w dalszej części ścieżki, ale już nie tak licznie. Wiąże się to z dostępnością światła słonecznego, w którym owady te chętnie się wygrzewają. W miesiącach czerwiec-lipiec możemy też obserwować inne osobliwe i piękne motyle – połyskujące mieniaki – strużnika i tęczowca, które potrafią towarzyszyć turyście aż do pomostu nad samym jeziorem Moszne. Siadają wówczas bez lęku na głowie czy odsłoniętych ramionach, chętnie spijając bogaty w sole mineralne pot strudzonego turysty. W różnych częściach ścieżki będziemy mogli obserwować także jednego z najpiękniejszych naszych motyli – pazia królowej (fot. 34). Zobaczymy także inne pospolitsze gatunki, a wśród nich szlaczkonie siarczaka (fot. 35) modraszka ikara (fot. 36), czerwoczyki dukacika (fot. 39), nieparka i żarka (fot. 38), kraśnika pięcioplamka (fot.37), niestrzępa głogowca (fot. 41), zieleńczyka ostrężynowca (fot. 42) czy dostojki latonię (fot. 40) i malinowca oraz strzępotka soplaczka (fot. 43).



Fot. 29. Rusałka osetnik (wierzch skrzydeł) (fot. A. Różycki)



Fot. 30. Rusalka osetnik (spód skrzydeł) (fot. A. Różycki)



Fot. 31. Rusalka ceik (fot. A. Różycki)



Fot. 32. Rusalka pokrzywnik (fot. A. Różycki)



Fot. 33. Rusalka admirał (fot. A. Różycki)



Fot. 34. Paź królowej (fot. A. Różycki)



Fot. 35. Szlaczkoń siarecznik (fot. A. Różycki)



Fot. 36. Modraszek ikar (fot. A. Różycki)



Fot. 37. Kraśnik pięciopłamek (fot. A. Różycki)



Fot. 38. Czerwończyk żarek (fot. A. Różycki)



Fot. 39. Czerwończyk dukacik (fot. A. Różycki)



Fot. 40. Dostojka latonia (fot. A. Różycki)



Fot. 41. Niestrzep głogowiec (fot. A. Różycki)

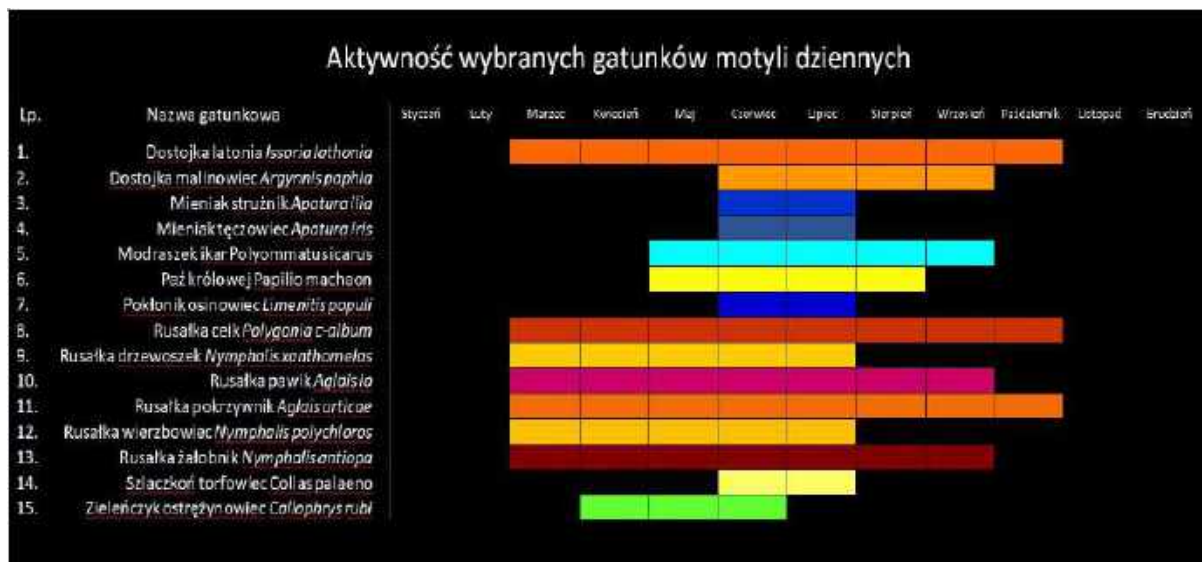


Fot. 42. Zieleńczyk ostrężynowiec (fot. A. Różycki)



Fot. 43. Strzępotek soplaczek (fot. A. Różycki)

Listę najbardziej charakterystycznych motyli ścieżki „Dąb Dominik” podano poniżej:



Grąd jest miejscem, gdzie zaobserwujemy także okazałe motyle nocne. Wiosną można niejednokrotnie obserwować siedzące na pniach większych drzew piękne nastrosze lipowce, które w ciągu dnia wypoczywają, a o zmroku rozpoczynają swój lot. Wytrawny obserwator odnajdzie zamaskowane nastrosze topolowce, a niekiedy także i nastrosze półpawiki (fot. 44), które zaskoczone ożywają szybko i eksponują nagle błękitne plamy na tylnych skrzydłach. Plamy te przypominają oczy i pierwsze spotkanie z tym motylem pozostawia na turyście niezatarte wrażenie przez długi czas.

W innych miejscach zaobserwować możemy także innych przedstawicieli rodziny zawisaków: zawisaka borowca, tawulca i powojowca (fot. 46; 47), a także dość rzadkiego postojaka wiesiołkowca (fot. 45), zmrocznika gładysza (fot. 48) i pazika oraz często branego za kolibra fruczaka gołąbka.



Fot. 44. Nastroz półpawik, zwany też gryzuniem (fot. A. Różycki)



Fot. 45. Postojak wiesiołkowiec (fot. A. Różycki)

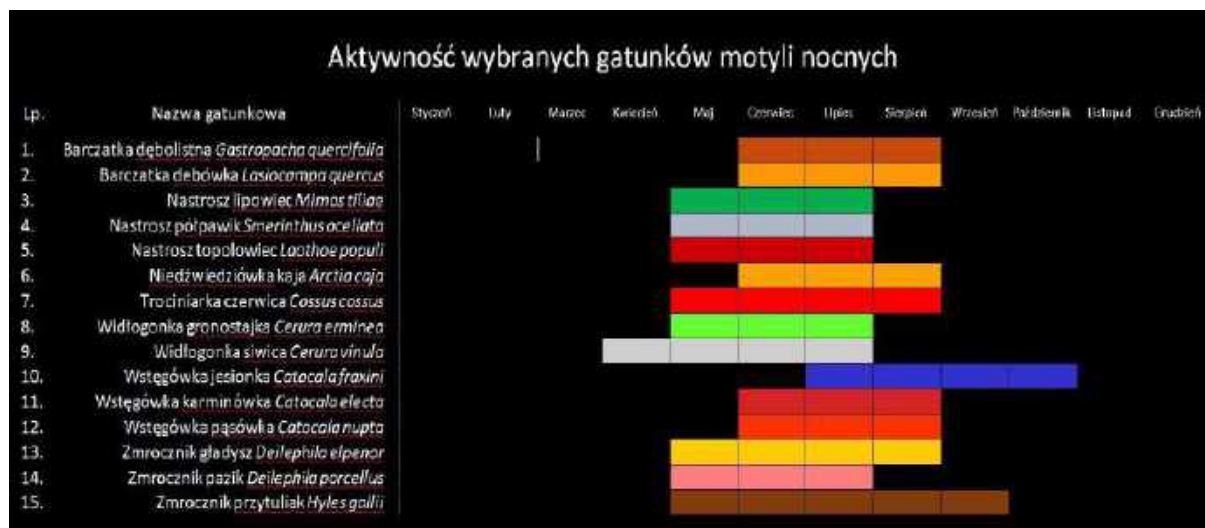


Fot. 46 i 47. Zawisaka powojowca na pniu zauważymy dopiero, gdy zaniepokojony rozchyli nieco skrzydła (fot. A. Różycki)



Fot. 48. Zmrocznik gładysz (fot. A. Różycki)

Wybrane motyle nocne, które można tutaj spotkać, podane są poniżej:



Zatrzymaliśmy się obok sędziwego dębu szypułkowego „Dominika” o obwodzie pnia ok. 400 cm. Drzewu nadano tę nazwę na cześć prof. Dominika Fijałkowskiego, pioniera starań o utworzenie parku narodowego na Polesiu. Dąb ten został poddany zabiegom pielęgnacyjno-konserwatorskim, w ramach których usunięto uschnięte konary oraz zabezpieczono ubytki powierzchniowe i wgłębne. Bardzo często na pniach starych drzew, w miejscu uszkodzenia lub usunięcia gałęzi, dochodzi do wycieku soku. Miejsce takie jest wspaniałą „stołówką” nie tylko dla motyli, ale też dla kruszczyk – ciekawych chrząszczy i prawdziwych klejnotów polskiej fauny. Poznamy je po krępych

ciele i metalicznie zielonej, brązowej i niebieskawej barwie. Możemy tu zatem spotkać gromadnie spijające sok kruszczyce złotawki (fot. 49), kwietnice okazałe (fot. 50) i wepy marmurkowe. Swoją obecność zdradzą nam także podczas swojego hałaśliwego i dość ciężkiego lotu. Sfermentowany sok ze zranionych drzew to również prawdziwa gratka dla ciołka matowego (fot. 51) – chrząszcza z rodziny jelonkowatych. Jego bardziej znanym kuzynem jest potężny jelonek rogacz.



Fot. 49. Kruszczyca złotawka (fot. A. Różycki)



Fot. 50. Kwietnica okazała (fot. A. Różycki)



Fot. 51. Ciołek matowy, kuzyn jelonka rogacza (fot. A. Różycki)

Zwierzęta tu występujące związane są z siedliskiem lasu liściastego. Na uwagę zasługuje szczególnie fauna zasiedlająca dęby, graby, osiki i brzozy. Silne ocienienie dna lasu sprawia, że wśród bezkręgowców jest dużo gatunków cieniulubnych i

wymagających większej wilgotności. Do nich należą między innymi niektóre chrząszcze z rodziny biegaczowatych, a wśród nich biegacze: wręgaty (fot. 52), ogrodowy, gajowy, granulowany, charakterystycznie ubarwiony fioletowy czy też największy z nich biegacz skórzasty. Chrząszcze te podlegają ochronie prawnej.



Fot. 52. Biegacz wręgaty (fot. A. Różycki)

W miejscach wilgotnych, na butwiejących pniach spotyka się licznie kusaki, krocionogi (fot. 53), wiję (fot. 54), owady bezskrzydłe i ślimaki. Wśród nich pospolite są bezskorupowe pomrowy (fot. 55) i śliniki.



Fot. 53. Krocionóg piaskowy (fot. A. Różycki)



Fot. 54. Wij z rodziny rosochatkowatych (fot. A. Różycki)



Fot. 55. Pomrów czarniawy – ślimak bezskorupowy (fot. A. Różycki)

Mając trochę szczęścia, dostrzeżemy przemykające po pniach zwinne liszkarze mniejsze – również biegacze – wbrew nazwie całkiem okazałe i niezwykle skuteczne w polowaniu na gąsienice różnych gatunków motyli. Bardzo często natomiast spotkamy powolne i niezgrabne żuki leśne, wiosenne i gnojowe (fot. 56), których metalicznie granatowe pancerze błyszczą na drodze. Bardzo ważni są również „czyściciele” – grupa chrząszczy odżywiających się martwą materią organiczną, w tym też padliną.



Fot. 56. Żuk gnojowy na leśnej drodze (fot. A. Różycki)

Tutaj należy też wspomnieć o ptakach. Gnieźdzą się tu: świstunka, piecuszek, zaganiacz i kapturka. Typowym ptakiem lasów z udziałem grabu jest grubodziób. Żywi się on nasionami grabu, które rozłupuje swoim masywnym dziobem, dlatego kiedyś nazywano go grabołuskim.

W drzewach świeże dziuple wykuwają dzięcioły. Spotkamy tu najpospolitszego dzięcioła dużego, radszego zielonego czy największego z naszych dzięciołów – czarnego. W dziuplastych drzewach założyły gniazda sikorki bogatka i modraszka oraz szpak i kowalik. Na szczególną uwagę zasługuje występowanie tutaj niezwykle rzadkiej muchołówki małej.

Gniazda ptaków krukowatych często zasiedla uszatka. Sowa ta poluje o zmroku, a jej ulubionym przysmakiem są myszy i nornice. Na jednym z drzew założył gniazdo najpospolitszy z naszych ptaków szponiastych – myszołów.

Ssaki reprezentują: sarna, żerujące w ściółce ryjówki aksamitna (fot. 57) i malutka, mysz zaroślowa i pospolita nornica ruda.



Fot. 57. Ryjówka aksamitna (fot. A. Różycki)

Przystanek nr 3 – Las na wyspach

W tym miejscu wyjątkowo można zejść ze ścieżki i przejść z grupą bliżej olsu. Za dębem „Dominikiem” znajduje się fragment lasu, noszący nazwę olsu kępkowo-dolinkowego (fot. 58; 59). Uwagę zwiedzających przyciągają kępy, na których jak na „poduchach” rosną olsze oraz woda stojąca między nimi wiosną. To kolejny typ lasu liściastego. Ols lub oles, o którym tu mowa, to las bagienny, gdzie głównym drzewem jest olsza czarna, a pojedynczo spotyka się wierzbę szarą i uszatą, kalinę koralową, jarzębinę i kruszynę.



Fot. 58. Ols kępowo-dolinkowy (fot. A. Różycki)

Warstwa runa jest bujna, a z roślin w niej występujących na uwagę zasługują: turzyca długokłosa (fot. 60), zachyłnik błotny (fot. 64), knieć błotna, czyli kaczeniec, kuklik zwisty (fot.62), kosaciec żółty, pokrzywa zwyczajna oraz rodzime liany – chmiel zwyczajny (fot. 65) i psianka słodkogórz. Ten typ lasu nie przedstawia większych wartości użytkowych, ale jest interesujący pod względem przyrodniczym. Rośnie w siedlisku bardzo mokrym, z wodą stojącą często na powierzchni. Dno lasu jest niejednolite o strukturze kępowo-dolinkowej. Kępy, które powstały z nagromadzonych substancji organicznych i namułów wokół korzeni drzew, są bardzo okazałe i mogą dochodzić do 1 m wysokości i 2-3 m średnicy. Zagłębienia między nimi są wilgotne i przez długi okres roku zatopione wodą. W parku olsy występują w dwóch odmianach. Są to olsy porzeczkowe, gdzie gatunkiem charakterystycznym jest porzeczka czarna (fot. 61), i olsy torfowcowe o mniej wyraźnej strukturze kępowej, gdzie dominuje mech torfowiec nastroszony (fot. 63).



Fot. 59. Typowy ols porzeczkowy (fot. A. Różycki)



Fot. 60. Turzyca długokłosa (fot. A. Różycki)



Fot. 61. Porzeczka czarna (fot. A. Różycki)



Fot. 62. Kuklik zwisły (fot. A. Różycki)



Fot. 63. Torfowiec nastroszony (fot. A. Różycki)



Fot. 64. Paprotka błotna (fot. A. Różycki)



Fot. 65. Chmiel zwyczajny (fot. A. Różycki)

Olsza jest rośliną żywicielską wielu owadów. Na jej liściach można spotkać żerujące larwy i owady dorosłe hurmaka olchowca (lśniącego, fioletowo-niebieskiego chrząszcza) (fot. 66) oraz metalicznie zieloną rynnica olszową. Czasami dostrzeżemy samotnie przelatującego mieniaka lub pokłonnika.



Fot. 66. Hurmak olchowiec (fot. A. Różycki)

Ols jest często miejscem gniazdowania brodzca samotnego i słonki. W jego kępach znajduje schronienie największy z rodziny ryjówkowatych, drapieżny rzęsorek rzeczek. Jest on doskonałym pływakiem i w wodach olsu poluje na żaby, owady i inne bezkręgowce. Las ten to również doskonała kryjówka dla młodych żółwi, przebywających tutaj dopóki ich pancerz nie ulegnie całkowitemu skostnieniu. W płytkich i nagrzanym wodach olsu małe żółwie znajdują wiosną obfitość różnorodnego pokarmu. Do ciekawych mieszkańców wód olsu należą dwa gatunki skorupiaków, przedstawiciele liścionogów: przekopnica wiosenna i dziwogłówka wiosenna. Osobliwością jest, że oba te gatunki do rozwoju potrzebują zbiornika, który okresowo całkowicie wysycha.

Przystanek nr 4 – Pszczela chatka

Na jednym z drzew nieopodal naszej trasy zauważymy zawieszony fragment pnia z daszkiem. Jest to jedna z dziesięciu kłód bartnych znajdujących się w Parku. Barcie rozwieszono w różnych miejscach w celu wzbogacenia fauny zapylaczy w lasach PPN oraz by przybliżyć zwiedzającym niezwykle ciekawy element kultury, jakim było bartnictwo.

Las, przy którym się znajdujemy, powstał dzięki człowiekowi w wyniku nasadzeń, w miejscu wcześniejszych pól uprawnych. Głównym drzewem jest sosna zwyczajna posadzona szeregowo. Spotyka się też osikę i brzozę pochodzącą z samosiewu. Niezbyt gęsty podszyt tworzą występujące w rozproszonym kruszyna pospolita (fot. 67), leszczyna pospolita, czeremcha zwyczajna, dąb szypułkowy, trzmielina pospolita, jarząb pospolity, czyli popularna jarzębina, i inne. Las tutaj jest bardziej świetlisty, dlatego znów spotkamy większą ilość rzadkich i okazałych motyli dziennych.

Runo jest bardziej ubogie niż w grądzie. Tworzą go: borówka czernica zwana popularnie czarną jagodą (fot. 68; 69), kosmatka owłosiona, malina właściwa, poziomka pospolita, siódmaczek leśny (fot. 70), fiołek leśny, możylinek trójnerwowy oraz paprocie: orlica pospolita i narecznica samcza (fot. 71; 72). Omawiany las nie jest naturalny. Tu spotkamy także widłaki goździstego (fot. 73) i jałowcowatego.



Fot. 67. Kwitnąca kruszyna pospolita (fot. A. Różycki)



Fot. 68. Kwitnąca borówka czernica zwana czarną jagodą (fot. A. Różycki)



Fot. 69. Owoc borówki czernicy (fot. A. Różycki)



Fot. 70. Kwitnący siódmaczek leśny (fot. A. Różycki)



Fot. 71. Paprotć narecznica samcza (fot. A. Różycki)



Fot. 72. Rozwijające się liście narecznicy samczej
(fot. A. Różycki)



Fot. 73. Widlak goździsty (fot. A. Różycki)

Gleby uprawiane rolniczo pozbawione są grzybów mikoryzowych, dlatego posadzone tutaj sosny w znacznym stopniu porażone są przez pasożytniczego grzyba hubiaka sosnowego (korzeniowego). Służby Parku starają się tę sytuację naprawić. Stopniowo wycina się chore sosny, a w ich miejsce sadi się gatunki odporne na hubiaka, takie jak: dąb szypułkowy i bezszypułkowy, klon zwyczajny i jawor, jarząb pospolity, grab zwyczajny, lipa drobnolistna. Ten sposób postępowania nosi nazwę przebudowy drzewostanu. Zabiegi takie są konieczne, ponieważ las utworzony sztucznie o niewielkim zróżnicowaniu drzewostanu jest bardziej podatny na choroby grzybowe i szkodniki owadzie. Do tych ostatnich należą niektóre ćmy: barczatka sosnówka, strzygonia choinówka i zawisak borowiec, a z chrząszczy: drwalnik paskowany, kornik sześćozębny (fot. 74) i ostrozębny, szeliniak sosnowy (fot. 75), smolik sosnowiec (fot. 76) i smolik drągowinowiec. W tej części możemy spotkać naturalnego wroga korników – niewielkiego, ale jaskrawo ubarwionego przekraska mróweczkę, bez wytchnienia poszukującego dorosłych korników i ich larw. W okresie letnim możemy też spotkać dużego chrząszcza z grubymi piłkowanymi czułkami – to dyląg garbarz (fot. 77). Na szkodliwe gąsienice polują wspomniane wcześniej biegacze i liszkarze.



Fot. 74. Kornik sześćozębny, główny szkodnik sosny (fot. A. Różycki)



Fot. 75. Szeliński sosnowy (fot. A. Różycki)



Fot. 76. Smolik sosnowiec (fot. A. Różycki)



Fot. 77. Dyląg garbarz (fot. A. Różycki)

Masowe pojawienie się szkodników zwane gradacją może powodować zamieranie całych połaci lasu. Zadaniem Parku jest utworzenie lasu wielogatunkowego i różnowiekowego, pełnowartościowego biologicznie. Sprzymierzeńcami w walce ze szkodnikami są ptaki. W zawieszonych budkach lęgowych gnieźdzą się sikory. Często spotykamy tu też dzięcioły. W koronach sosen słychać cieniutkie popiskiwanie mysikrólików, a na pniach zauważymy czasem żerującego pełzacza leśnego. Najczęściej jednak usłyszymy pierwiosnka, który śpiewa nawet w upalne południe, powtarzając swoje monotonne „cilp – calp, cilp – calp...”.

Przystanek nr 5 – Brzeg jeziora Moszne

Stoimy na skraju lasu sosnowego. Zwróćmy uwagę na różnicę poziomów pomiędzy miejscem naszego postoju, a rozpościerającymi się przed nami moczarami. Dalszą wędrówkę odbędziemy po specjalnie przygotowanych kładkach. Zabezpieczą one nas przed niespodziewaną kąpielą w bagnie, a roślinność torfowiska uchronią przed zdeptywaniem w trakcie szukania dogodnych dróg dojścia do jeziora. Skraj lasu oznaczono umownie jako przystanek 5. Stanowił on pierwotny zasięg linii brzegowej jeziora. Otaczające je mokradła nazywane torfowiskami kształtowały się przez ok. 11 tysięcy lat. Płytką część dawnego jeziora szybko zarosła i wykształcił się tutaj bagienny las liściasty. Są to głównie jednolite drzewostany brzoźowe.

Przed wejściem na kładkę warto przypomnieć turystom o zakazie schodzenia ze ścieżki. Niedozwolone jest także zrywanie roślin rosnących na torfowisku.

Przystanek nr 6 – Marsz po ple (spleji)

Poruszając się dalej kładką, dostrzegamy jakby „drugi brzeg” jeziora. Zmiany, jakie się tu dokonały, są oceniane na ok. 500 lat (fot. 78).



Fot. 78. Kompleks torfowisk wokół jeziora Moszne (fot. A. Różycki)



Fot. 79. Spleja przy Jeziorze Moszne (fot. A. Różycki)

Mijając ten naturalny bagienny las brzozowy, wkraczamy na torfowisko przejściowe, które tworzy uginający się pod ciężarem człowieka kożuch roślinności. Trzęsawisko takie naukowo nazywane jest płem, a przez miejscową ludność spleją (fot. 79). Tworzy je warstwa mchów (głównie torfowców) poprzerastanych roślinnością zielną i krzewinkami, nad którymi górują nieliczne karłowate sosny i brzozy. Występują tu trzy bardzo rzadkie w Polsce gatunki roślin – brzoza niska (fot. 80) oraz wierzby: lapońska (fot. 81; 82) i borówkolistna (fot. 83). Wymienione krzewinki, charakterystyczne dla tundry, to „goście” z dalekiej północy. Dlatego nazywane są relikdami polodowcowymi. Gatunki te w kraju objęte są całkowitą ochroną gatunkową. Brzoza niska w swym pokroju i kształcie liści nie przypomina w niczym wcześniej poznanych gatunków brzoź, a jej wysokość maksymalna sięga do 1,5 m. Wierzba lapońska ma liście pokryte siwymi włoskami, tzw. kutnerem, przez co sprawia wrażenie „srebrzystego” krzewu. Jej kuzynka – wierzba borówkolistna – wyglądem przypomina borówkę bagienną, zwaną też popularnie „pijanica” lub „łochynią”.



Fot. 80. Kwitnąca brzoza niska - jeden z reliktyw polodowcowych (fot. A. Różycki)



Fot. 81. Kolejny reliktyw polodowcowy - wierzba lapońska (fot. A. Różycki)



Fot. 82. Owocująca wierzba lapońska (fot. A. Różycki)



Fot. 83. Wierzba borówkolista (fot. A. Różycki)

Przypatrując się uważniej, wśród mchów można zauważyć roślinę „drapieżną”. Mowa tu o rosiczce (fot. 84; 85), która braku związków azotowych w podłożu rekompensuje sobie białkiem zwierzęcym, zastawiając pułapki na owady. Owłosione

liście tej niepozornej roślinki wydzielają kropelki „niby rosy”, która jest bardzo lepka i wonna. Gdy usiądzie na niej owad, już się z takiej pułapki nie wydostanie. Rosiczka wydziela wówczas substancje trawienne tzw. enzymy i wchłania rozpuszczone białko owada, pozostawiając tylko niestrawiony, chitynowy pancerz. Oprócz rosiczki okrągłolistnej w Parku występują jeszcze dwa gatunki rosiczki: długolistna i pośrednia. Innymi roślinami „drapieżnymi”, uzupełniającymi dietę białkiem zwierzęcym, są w Parku płwacze (fot. 86; 87; 88; 89) i aldrowanda pęcherzykowata (fot. 90; 91). To rośliny wodne, pływające głównie w torfowiskowych młakach – niewielkich, śródtorfowiskowych zagłębieniach wypełnionych wodą.



Fot. 84. Rosiczka okrągłolistna (fot. A. Różycki)



Fot. 85. Liść rosiczki okrągłolistnej z widocznymi resztkami strawionych ofiar (fot. A. Różycki)



Fot. 86. Pływacz zwyczajny z widocznymi pałapkami (fot. A. Różycki)



Fot. 87. Pływacz drobny z turionami (fot. A. Różycki)



Fot. 88. Kwiat pływacza zwyczajnego
(fot. A. Różycki)



Fot. 89. Kwiat pływacza drobnego
(fot. A. Różycki)

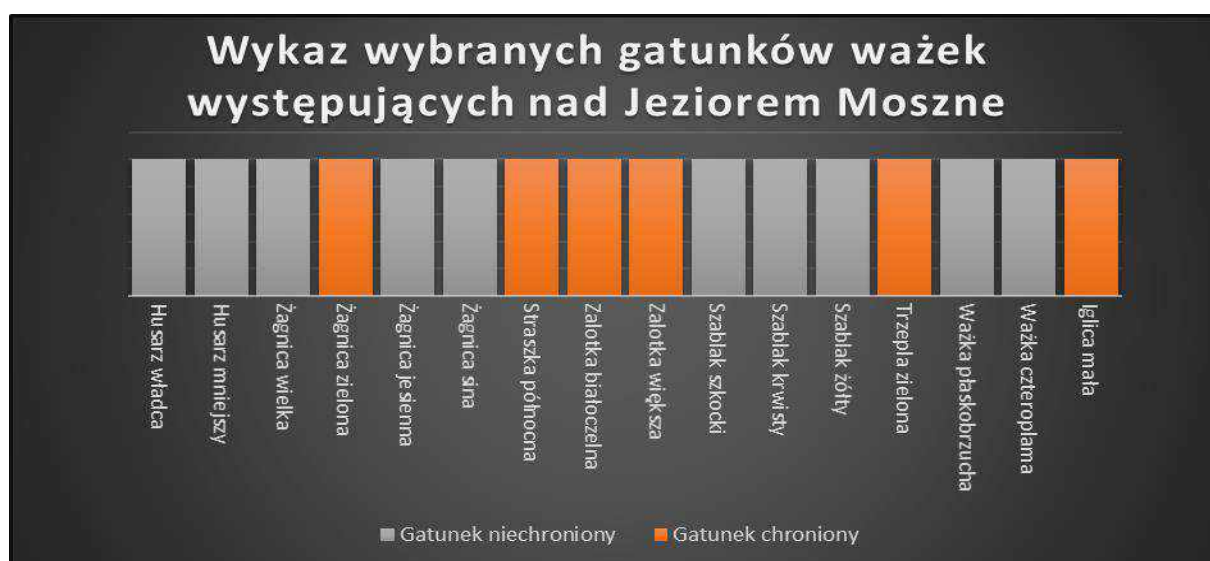


Fot. 90. Aldrowanda pęcherzykowata - jedna z wodnych roślin mięsożernych (fot. A. Różycki)



Fot. 91. Aldrowanda pęcherzykowata – element atlantycki we florze PPN (fot. A. Różycki)

Na otwartej przestrzeni torfowiska dostrzeżemy liczne ważki – duże i różnokolorowe, szybko latające żagnice (fot. 96; 102), delikatne łątki, wszędobylskie szablaki (fot. 98; 99; 100) oraz rzadkie i chronione straszki, zalotki, a nawet najmniejszą polską ważkę – chronioną i rzadką iglicę małą, wymagającą ochrony strefowej – jako jedyny owad wymieniany w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 6 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt. Warto zaznaczyć, że na terenie PPN wykazano aktualnie 59 gatunków ważek, co jest rekordem nie tylko wśród polskich parków narodowych, ale także wśród innych regionów kraju. Spis najciekawszych gatunków, które można spotkać nad Jeziorem Moszne, podano poniżej:





Fot. 92. Oczobarwnica większa (fot. A. Różycki)



Fot. 93. Nimfa stawowa (fot. A. Różycki)



Fot. 94. Świtezianka błyszcząca (fot. A. Różycki)



Fot. 95. Ważka płaskobrzucha (fot. A. Różycki)



Fot. 96. Żagnica wielka (fot. A. Różycki)



Fot. 97. Lecicha pospolita (fot. A. Różycki)



Fot. 98. Szablak czarny (sz. szkocki) (fot. A. Różycki)



Fot. 99. Szablak krwisty, jedna z najpospolitszych ważek w Polsce (fot. A. Różycki)



Fot. 100. Szablaki krwiste odpoczywające na barierce (fot. A. Różycki)



Fot. 101. Miedziopierś metaliczna (fot. A. Różycki)



Fot. 102. Żagnica jesienna (fot. A. Różycki)



Fot. 103. Przeniela dwupłama (fot. A. Różycki)



Fot. 104. Żagniczka wiosenna (fot. A. Różycki)



Fot. 106. Pałątka zielona
(fot. A. Różycki)



Fot. 106. Chitynowy pancerzyk po larwie ważki
(fot. A. Różycki)



Fot. 107. Larwa ważki różnoskzydłej (fot. A. Różycki)

Nawet tutaj, na terenie podmokłym, swój dom mają mrówki – nie są to jednak zwykłe owady – gatunki, które tu żyją, są relikdami polodowcowymi – były tu zanim człowiek pojawił się w tej części świata. Z motyli obserwujemy przelatujące niekiedy bielinki, które nie zatrzymując się, szybko giną w oddali. Są tu energiczne rusałki, a także towarzyskie mieniaki, które nawet dotknięte palcem nie czują lęku. Czasami nisko nad ziemią przelatuje siarkowożółty motyl z ciemnymi końcówkami skrzydeł – istna perełka dla przyrodników. Ten motyl to bardzo rzadki i chroniony szlaczkoń torfowiec – jego siedlisko to właśnie torfowisko wysokie i znajdujący się w pobliżu bór bagienny. Pomiedzy kępami turzyc latają drobne motylki o niespotykanym u innych polskich motyli ubarwieniu. Błękit ich skrzydeł może być tylko porównywany do koloru skrzydeł egzotycznych motyli. Te drobne motylki to modraszki, bogato reprezentowane na terenie Parku. Wiele z nich znajduje się pod ścisłą ochroną gatunkową, wymieniane są jako gatunki skrajnie zagrożone lub ginące, liczne z nich wymarły w innych częściach Europy. Wśród nich są bardzo osobliwe gatunki, których rozwój uzależniony jest od występowania na danym terenie określonego gatunku mrówek.

Torfowisko porośnięte jest wieloma gatunkami turzyc i innymi roślinami o niewielkich wymaganiach pokarmowych. W miejscach położonych wyżej, na kępach można znaleźć żurawinę błotną (fot. 108; 109), płożącą się po ziemi, dostarczającą jesienią czerwonych owoców, bogatych w witaminę C. Gdzieś tam spotkamy bagno zwyczajne (fot. 110; 111) – gatunek zimozielony o niemiłej woni, niegdyś wykorzystywany w domach do odstraszenia moli (Uwaga! roślina chroniona). Na torfowisku spotkamy jeszcze jedne z najwcześniej zakwitających tu roślin, a wełniankę pochwowatą (fot. 112; 113) mianowicie z delikatnymi żółtymi pręcikami (w maju owocująca białym puchem) i zakwitającą na różowo modrzewnicę zwyczajną (fot. 114), ale również świbkę błotną (fot. 115), bagnicę torfową (fot. 116), storczyki: kruszczyka błotnego (fot. 117), kukułkę krwistą (fot. 118), bardzo rzadko spotykanego lipiennika Loesela (fot. 119; 120) i wiele innych roślin błotnych i bagiennych.



Fot. 108. Kwitnąca żurawina błotna (fot. A. Różycki)



**Fot. 109. Kwiat żurawiny
(fot. A. Różycki)**



**Fot. 110. Kwiatostan bagna zwyczajnego
(fot. A. Różycki)**



Fot. 111. Kwitnące bagno zwyczajne (fot. A. Różycki)



**Fot. 112. Kwiatostany wełnianki pochwowatej
(fot. A. Różycki)**



**Fot. 113. Owocująca wełnianka pochwowata
(fot. A. Różycki)**



Fot. 114. Modrzewnica zwyczajna (fot. A. Różycki)



Fot. 115. Świbka błotna (fot. A. Różycki)



Fot. 116. Bagnica torfowa (fot. A. Różycki)



Fot. 117. Kruszczyk błotny (fot. A. Różycki)



Fot. 118. Kukułka krwista (fot. A. Różycki)



Fot. 119. Lipiennik Loesela (fot. A. Różycki)



Fot. 120. Kwiaty lipiennika (fot. A. Różycki)

Okres kwitnienia oraz barwę kwiatów wybranych roślin torfowiskowych podano poniżej:

| Lp. | Nazwa gatunkowa | Styczeń | Luty | Marzec | Kwiecień | Maj | Czerwiec | Lipiec | Sierpień | Wrzesień | Październik | Listopad | Grudzień |
|-----|-------------------------|---------|------|--------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-----------|-------------|-----------|-----------|
| 1. | Bagnica torfowa | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 2. | Bagno zwyczajne | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 3. | Bobrek trójlistkowy | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | | |
| 4. | Borówka bagienna | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | | |
| 5. | Dziwielca błotny | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 6. | Kruszczyk błotny | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 7. | Kukułka krwista | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 8. | Modrzewnica zwyczajna | | | | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski |
| 9. | Pływacz średni | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 10. | Przygielka biała | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 11. | Rosiczka okrągłolistna | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 12. | Rzętucha gorzka | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 13. | Siedmiopalecznik błotny | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 14. | Tojeść bukietowa | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 15. | Turzyca bagienna | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 16. | Turzyca strunowa | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 17. | Wełnianka pochwowata | | | | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 18. | Wełnianka wąskolistna | | | | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 19. | Wierzba borówkolistna | | | | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 20. | Wierzba lańcuchowata | | | | niebieski | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |
| 21. | Żurawina błotna | | | | | niebieski | niebieski | niebieski | | | | | |

Przystanek nr 7 - Królestwo małych sosen

Dalej kładką dochodzimy do przystanku nr 7. Znajduje się tutaj fragment torfowiska wysokiego, jakie wykształciło się w południowo-zachodniej części torfowiska. Sąsiaduje ono z borem bagiennym i torfowiskiem przejściowym. Zbiorowisko to, zwane mszarem sosnowym, rośnie na glebie powstałej z torfu przejściowego i sfagnowego, którego warstwa jest bardzo silnie zakwaszona i zawiera duże ilości substancji organicznej. Stanowi ono młodą postać leśnego kontynentalnego torfowiska wysokiego i wykazuje ubożenie w gatunki charakterystyczne. Posiada znaczną domieszkę roślin bagiennych, typowych dla torfowiska przejściowego.

Mszar ma postać widnego lasu sosnowego o słabo wykształconym poszyciu. Oglądany tu drzewostan jest luźny, bardzo niski, z charakterystycznym parasolowatym pokrojem drzew. Układ roślinności jest mozaikowy, zróżnicowany na kępki i dolinki. Na luźno skupionych kępach rośnie karłowata sosna (wiek ok. 40-50 lat) oraz rośliny wysokotorfowiskowe i borowe. W runie występują: mchy torfowce, wełnianka pochwowata, modrzewnica zwyczajna i żurawina błotna. Rośliny borowe to borówka bagienna (fot. 121) i bagno zwyczajne (fot. 110; 111). W dolinkach spotyka się rośliny bagienne. W dalszym etapie sukcesji wzrośnie zagęszczenie kęp i przybędzie roślin wysokotorfowiskowych, a ubędzie bagiennych. Torfowisko jest silnie podtopione, woda gruntowa występuje w niektórych płatach nawet na jego powierzchni.



Fot. 121. Owoce borówki bagiennej, czyli pijanicy (fot. A. Różycki)

Fauna, w tym również entomofauna tego zbiorowiska, jest charakterystyczna tak samo dla torfowiska przejściowego, jak i boru bagiennego. Dlatego też omówiono ją przy opisie tych zbiorowisk w innym miejscu przewodnika.

Przystanek nr 8 – Na wodzie i pod wodą

Przed wejściem na pływający pomost (po lewej stronie, patrząc w kierunku jeziora) znajduje się specjalny kij demonstracyjny. Jest to smukły drąg osikowy, który służy do pokazywania miąższości (grubości) osadów organicznych zgromadzonych w jeziorze, czyli do pokazywania głębokości bagna. Warto jest zademonstrować uczestnikom wycieczki, jak wciągające potrafi być chodzenie po bagnach. Osady znajdujące się pod pływem (speją) to gytia – czyli inaczej błoto borowinowe. Powstaje ono w warunkach beztlenowych (jednak nie posiada charakterystycznego zapachu siarkowodoru, a ma przyjemny ziemisty zapach), łatwo daje się zmyć z dłoni i naprawdę korzystnie wpływa na cerę. Głębokość i wiek osadów można zmierzyć za pomocą drewnianego drąga. Gytia tworzy się z prędkością 1 mm na rok. Prosty rachunek pokazuje, że każdy metr gytii, w której zanurzany jest drąg, oznacza kolejne 1000 lat.

Kładką przez torfowisko docieramy do właściwego brzegu jeziora Moszne (fot. 122). Jest to niewielki zbiornik wodny o powierzchni ok. 17 ha, z bardzo mulistym dnem. Nagromadzone namuły sięgają tutaj nawet do głębokości 17 m.



Fot.122. Jezioro Moszne (fot. A. Różycki)

Na lazurowej tafli jeziora unoszą się malownicze grzybienie północne (fot. 123; 124) i grążele żółte (fot. 125), pospolicie zwane liliami wodnymi. Towarzyszy im osoka aloesowata (fot. 126), rdestnica pływająca (fot. 127), żabiściek pływający (fot. 128) i wiele innych roślin wodnych. Jest to strefa roślin o dużych liściach pływających. Wytwarza się tu zespół grzybieni północnych i grążela żółtego (fot. 129). Dalej od brzegu toń jeziora porasta rozległy szuwar oczeretu jeziornego (fot. 130). Na roślinach często siadają liczne tutaj gatunki ważek. Naszą uwagę przyciągają szczególnie duże gatunki mieniające się w słońcu. Najczęściej spotykane są: żagnice, husarze, ważki płaskobrzuche, miedziopiers metaliczna i szablaki. W maju i czerwcu na przybrzeżnych roślinach spotkamy liczne wylinki ich larw (fot. 106). Również i tutaj spotkamy wspomniane wcześniej motyle.



Fot.123. Kwiaty grzybieni północnych (fot. A. Różycki)



Fot.124. Grzybienie północne (fot. A. Różycki)



Fot.125. Kwiat grążela żółtego (fot. A. Różycki)



Fot.126. Osoka aloesowata (fot. A. Różycki)



Fot.127. Rdestnica pływająca i wystające nad wodę jej kwiatostany (fot. A. Różycki)



Fot.128. Kwitnący zabiściek pływający (fot. A. Różycki)



Fot.129. Zespół grzybieni północnych i grążela żółtego (fot. A. Różycki)



Fot.130. Na drugim planie szuwar oczeretu jeziornego (fot. A. Różycki)

Jezioro dostarcza pokarmu szeregu ptakom. Żerują tu: łabędzie nieme (fot. 131; 132), perkozy dwuczube (fot. 132; 133), kaczki krzyżówki (fot. 134), z mew głównie śmieszka, czasem mewa białogłowa (fot. 135), i rybitwy, z których najczęściej pojawia się tutaj rybitwa rzeczna (fot. 136). W trzcinach koncert dają: trzciniak (fot. 137), trzcinniczek, potrzos, rokitniczka, brzęczka (fot. 138) i inne drobne ptaki. Czasami słychać głos żurawia. Obserwując uważnie niebo nad jeziorem, można zobaczyć sylwetki ptaków drapieżnych: bielika (fot. 139), orlika krzykliwego czy też bardziej pospolitych – myszołowa (fot. 140) bądź błotniaka stawowego (fot. 141).



Fot.131. Łabędzie nieme budujące gniazdo (fot. A. Różycki)



Fot.132. Samiec łabędzia niemego i perkoz dwuczuby, główni ptasi mieszkańcy wód jeziora Moszne (fot. A. Haranicz)



Fot.133. Perkoz dwuczuby (fot. A. Haranicz)



Fot.134. Gniazdo krzyżówki uwite w szuwarach tuż przy pomoście (fot. A. Różycki)



Fot.135. Mewa białogłowa to duży ptasi drapieżnik (fot. A. Haranicz)



Fot.136. Rybitwa rzeczna (fot. A. Haranicz)



Fot.137. Trzciniak (fot. A. Haranicz)



Fot.138. Brzęczka (fot. R. Siek)



Fot.139. Sylwetka bielika w locie – dorosły ptak (fot. A. Haranicz)



Fot.140. Najpospolitszy ptak szponiasty – myszołów (fot. A. Haranicz)



Fot.141. Samiec błotniaka stawowego (fot. J. Kochnio)

Zainteresowanym rybami możemy zdradzić, że w wodach jeziora występują lin i szczupak, a sporadycznie karaś pospolity, okoń i płoć. Wody jeziora są także jedynym stwierdzonym dotychczas w kraju jeziorowym stanowiskiem rzadkiej i interesującej ryby – strzebli przekopowej, zwanej też błotną. Objęta jest ona w Polsce ścisłą ochroną gatunkową. Zwracamy jednak uwagę, że na wodach Parku obowiązuje zakaz wędkowania.

Tereny, jakie mijaliśmy idąc po kładkach do przystanku 7, były zajmowane 11000 lat temu przed wody jeziora, które powstało po ostatnim zlodowaceniu. Jezioro stale zarasta, a służby Parku dążą do opóźnienia tempa tego procesu poprzez podpiętrzanie miejscowych wód oraz niedopuszczanie do spływu na teren Parku wód „obcych”, zasobnych w składniki pokarmowe.

Kładka kończy się pływającym pomostem na jeziorze, dlatego dalszą wędrówkę możemy kontynuować, wracając do przystanku 5 i stąd kierować się na południe.

Przystanek nr 9 – Rozstaje

Tutaj dochodzimy do miejsca, gdzie wcześniej dominowały zarośla łożowe tzw. łożyny. Dzisiaj świadczą o tym jedynie pojedyncze kępy wierzby szarej rosnące na obrzeżach jednolitego brzeziniaka (fot. 142), jaki na skutek sukcesji zajął teren dawnych łożyn.



Fot. 142. Brzeziniak, jaki wytworzył się w miejscu dawnych zarośli łożowych (fot. A. Różycki)

Krępy chrząszcz z długimi czułkami, powoli wędrujący kładką, czasem siedzący na barierce lub gałęziach wierzby szarej, to zgrzypik twardokrywka (fot. 143). Poznamy go też po twardym pancerzu oraz zdolności wytwarzania skrzypiących dźwięków – strydulacji. Bliskim krewnym zgrzypika jest wonnica piżmówka – bardzo efektowny, smukły i okazały chrząszcz, którego wyróżniają długie czułki i metaliczny pancerz. Wierzba szara to roślina żywicielska dla jego larw. Ciekawostką jest to, że owad ten w razie zagrożenia wytwarza dźwięki (stryduluje), a także wydziela charakterystycznie pachnącą substancję (stąd nazwa) bogatą w aldehyd salicylowy, szczególnie nielubianą przez ptaki. W maju las rozbrzmiewa bręczeniem niezliczonej ilości chrząszczy majowych i kasztanowych – to właśnie w tym czasie owady te wykluwają się i podejmują lot godowy.

Obecność lasu brzozowego z kolei zapowiada sukcesję w kierunku olsu. Zachowana budowa kępkowo-dolinkowa powoduje, że runo jest tutaj niejednolite. Tworzą je różne grupy roślin, głównie bagiennie i szuwarowe, skupione w podtopionych wodą dolinkach. Są to: żabieniec babka wodna, kniec błotna, siedmiopalecznik błotny, kosaciec żółty, bobrek trójlistkowy, trzcina i wiele innych. Drugą grupę tworzą rośliny wspólne dla olsów i zarośli, tj.: turzyca długokłosa, zachylnik błotny, psianka słodkogórz, karbieniec pospolity. Udział w runie roślin bagiennych i szuwarowych wskazuje na pokrewieństwo tego zbiorowiska z torfowiskiem przejściowym.

Duże ilości brzozy stwarzają warunki dogodne do bytowania owadów odżywiających się różnymi częściami tej rośliny. Na liściach żeruje tutkarz brzozowiec – mały chrząszcz o czarnym ciele należący do ryjkowców. Samica tego chrząszcza nacina liść brzozy i zwiija go w charakterystyczną tutkę, wewnątrz której umieszcza swoje jaja. Wysoko w koronach dostojnie przelatują pokłonniki, mieniaki i leśne gatunki rusalek.

Uwaga!!! Tutaj ścieżka rozwidła się i prowadzi w dwóch kierunkach. Grupy młodzieży szkolnej poruszają się po krótszej trasie tworzącej pętlę. Przechodzą więc w kierunku południowym kładką, która nieco dalej prowadzi przez rozległy ols, a dalej przez niewielki pagórek porośnięty lasem sosnowym. Znajdują się tutaj duże płaty widłaka jałowcowatego. Dalej grupa powinna kierować się kładką w lewo w kierunku południowo-wschodnim. Po pewnym czasie dochodzimy do drogi leśnej, którą poruszaliśmy się wcześniej do jeziora. Udajemy się nią w prawo i dochodzimy obok dębu „Dominika” do początku ścieżki w Kolonii Łomnica. Pozostali zwiedzający przy przystanku nr 9 udają się kładką w kierunku zachodnim przez las brzozowy do kolejnego przystanku nr 10.

Przystanek nr 10 – W borze bagiennym

Po przejściu przez brzeziniak dochodzimy do lasu graniczącego bezpośrednio z torfowiskiem otaczającym jezioro. Jest to mało dorodny las sosnowy z niewielką domieszką brzozy brodawkowatej i omszonej. W miejscach bardziej suchych sosna jest dorodniejsza, ma proste i lepiej oczyszczone pnie, natomiast w miejscach o wysokim poziomie wody gruntowej drzewo to ulega skarłowaceniu (fot. 144).



Fot. 144. Typowy bór bagienny (fot. A. Różycki)

Warstwa krzewów jest słabo wykształcona. Swoisty wygląd ma warstwa runa. Panują tu krzewinki z rodziny wrzosowatych, takie jak: borówka bagienna, bagno zwyczajne, modrzewnica zwyczajna, borówka czarna, zwana czarną jagodą, i bardzo rzadko wrzos zwyczajny. Borówka bagienna, zwana popularnie łochynią lub pijanicą, i bagno zwyczajne znajdują tutaj optymalne warunki rozwoju i dorastają do 1 m wysokości. Są to tzw. rośliny charakterystyczne dla tego typu zbiorowiska leśnego. Jest to typowy bór bagienny. Dużą rolę odgrywają tu również trzęślica modra, wełnianka pochwowata i turzyca pospolita. Bory bagienne najczęściej porastają torfowiska wysokie i z jednej strony często graniczą z torfowiskami przejściowymi, z drugiej zaś z borem sosnowym wilgotnym. Dno lasu zwartym kobiercem pokrywają mchy, wśród których dominują tortfowce. Las charakteryzuje się strukturą kępowo-dolinkową. Na suchszych kępach grupują się drzewa, krzewy i krzewinki, natomiast w wilgotniejszych dolinkach pozostałe rośliny. Bór bagienny florystycznie jest dość ubogi. Maksymalnie możemy się tu doliczyć ok. 10-12 gatunków roślin naczyniowych, wliczając w to gatunki drzew. Różnorodność owadów w tym właśnie miejscu, w bliskim sąsiedztwie gęsto rosnącego bagna zwyczajnego, jest w związku z tym również nieduża. Ciekawostką może być fakt, że właśnie ta silnie pachnąca krzewinka, bogata w olejki eteryczne, również przyczynia się spadku liczebności owadów. Związki takie jak ledol i palustrol skutecznie odstraszały te stawonogi, a niegdyś gałązka bagna zwyczajnego chroniła odzież przed molami. Co więcej, nawet same kwiaty bagna są dla owadów trujące, a miód wytworzony na takim nektarze jest szkodliwy.

Idąc po pomostach ułożonych na trasie naszej wędrówki, należy uważać, by nie rozdeptać wygrzewających się tutaj: jaszczurki żyworódki, zaskrońca zwyczajnego (fot. 145) bądź też jadowitej żmii zygzakowatej (fot. 146).



Fot. 145. Najpospolitszy z naszych węży, niejadowity zaskrońec zwyczajny (fot. A. Różycki)



Fot. 146. Jadowita żmija zygzakowata w odmianie brązowej (fot. A. Różycki)

Przystanek nr 11. Powrót na spleję

Kładka po pewnym czasie wyprowadza nas z lasu na otwartą przestrzeń torfowiska przejściowego. Tworzy ono pływający kożuch mszysto-turzycowy (spleję).

Torfowisko zbudowane jest z torfotwórczych zbiorowisk niskoturzycowych i wąskolistnych turzyc o północnym rodowodzie. Torfowisko to jest prawie bezleśne i przypomina swoim wyglądem i charakterem obszary tundrowe północnej Europy. Dlatego też stanowi ostoję dla wielu gatunków reliktowych fauny i flory z zimnych okresów lodowcowych. Z flory spotkamy wierzby lapońską i borówkolistną, brzozę niską, turzycę bagienną i strunową, bagnicę torfową, wełniankę delikatną, rosiczkę długolistną, przygiełkę białą i modrzewnicę zwyczajną.

Ze świata zwierząt spotkamy tu liczne północne gatunki małych motyli (żywielsko związane z wymienionymi wcześniej roślinami), modraszki, uwijającego się na kwiatkach żurawiny syberyjskiego trzmiela oraz trzy gatunki reliktowych mrówek z tundry, zasiedlających kępy torfowców. Ich mrowiska usytuowane są na kępach w taki sposób, aby wahający się poziom wody nie zatapiał ich „domostw”.

Bezdrzewny obszar torfowiska, otaczającego pierścieniem polihumusowe jezioro, porastają liczne zbiorowiska turzyc. Występują tutaj na większych lub mniejszych powierzchniach m.in. zbiorowiska z panującymi turzycami: nitkowatą, obłą, bagienną, dzióbkowatą, tunikową i bardzo rzadką strunową.

Zespół z panującą turzycą nitkowatą cechuje szeroka amplituda ekologiczna. Tworzy ona kożuchy na powierzchni zbiorników wodnych i z reguły rozpoczyna proces sukcesji w kierunku torfowisk przejściowych. Jest to zbiorowisko inicjujące często sukcesję w kierunku torfowisk wysokich typu kontynentalnego. Zwykle towarzyszy mu rzadkie borealne zbiorowisko z panującą turzycą obłą. Wykształca się ono we wczesnych stadiach sukcesji torfowisk przejściowych. W warstwie krzewów spotkana jest wierzba rokita (fot. 147) i szara oraz brzoza niska i omszona. W warstwie zielnej występują siedmiopalecznik błotny (fot. 148) i bobrek trójlistkowy (fot. 149) a z roślin szuwarowych spotyka się: turzycę dzióbkowatą, skrzyp bagienny, tojeść bukietową (fot. 150). W miejscach silnie zakwaszonych rosną żurawina i zachylnik błotny. Niewielkie skupienia zajmują również zbiorowiska: z turzycą bagienną i z przygiełką białą. Ta ostatnia zakwita najpóźniej – jej kwiatostany zaobserwujemy dopiero pod koniec lipca lub w sierpniu.



Fot. 147. Kwiatostany męskie wierzby rokity (fot. A. Różycki)



Fot. 148. Kwitnący siedmiopalecznik błotny (fot. A. Różycki)



Fot. 149. Bobrek trójlistkowy (fot. A. Różycki)



Fot. 150. Tojeść bukietowa (fot. A. Różycki)

Największe powierzchnie na torfowisku przy jeziorze Moszne zajmuje zespół z panującą turzycą dzióbkowatą. Cechuje go szeroka amplituda ekologiczna. Zajmuje on siedliska od silnie zakwaszonych do obojętnych. Gatunkiem dominującym i charakterystycznym jest turzycą dzióbkowatą. Główny trzon zespołu tworzą rośliny szuwarowe i bagiennie z niewielką domieszką roślin wysokotorfowiskowych. Oglądany płat roślinności stanowi wariant torfowcowo-turzycowy omawianego zbiorowiska. Rozwija się on na słabo rozłożonej warstwie kłączowo-korzeniowej zalegającej na gytii, która zawiera często znaczne ilości węgla wapnia. Bliżej jeziora tworzy ona kożuch roślinności pływającej na wodzie. W runie zmniejsza się udział roślin szuwarowych na rzecz bagiennych. Licznie występuje żurawina błotna, modrzewnica zwyczajna i rosiczka okrągłolistna. Mchy reprezentowane są przez torfowce i płonnik sztywny.

Roślinność torfowisk przejściowych jest bardzo zróżnicowana i charakteryzuje się dużą mozaikowością. Wiele zbiorowisk roślinnych jest niejednorodnych. Granice pomiędzy nimi są często zatarte, co powoduje płynne przechodzenie jednych zbiorowisk w drugie. Specyficznej roślinności towarzyszy równie atrakcyjna fauna. Częstym gościem jest tu łoś.

Zarośla nadbrzeżne to miejsce gniazdowania świerszczaka, dziwonii i słowika szarego. Z kęp turzyc wypłoszyć niekiedy można potrzosa, zwanego też wróblem trzcinowym. Przy zachowaniu szczególnej ostrożności, zwiedzając torfowisko, można spotkać żywy symbol PPN – żurawia (fot. 151), którego 2-3 pary regularnie gnieźdzą

się w okolicy jeziora. Często też daje się słyszeć jego charakterystyczny głos zwany klangorem. Wiosną ptaki te odbywają na torfowiskach rytualne toki. Jesienią przed odlotem pożywiają się owocami żurawiny.



Fot. 151. Para żurawi (fot. A. Haranicz)

Na torfowiskach lęgnie się również jedna z rzadszych sów w naszym kraju – sowa błotna. W przeciwieństwie do innych jej kuzynów prowadzi dzienny tryb życia. Niestety jest coraz rzadziej spotykana na torfowiskach Parku. Z drobnych ptaków na uwagę zasługują: pokląskwa, świergotek łąkowy i pliszka żółta. Na skraju boru bagiennego słychać niejednokrotnie charakterystyczne dźwięki cija, cija, cija, kończące piosenkę świergotka drzewnego. Często można też zaobserwować sylwetki polujących nad torfowiskiem błotniaków stawowego i popielatego. Ptaki te swoje gniazda założyły wśród wysokiej roślinności szuwarowej. W porze lęgowej wśród trzciny uwijają się przy misternie uwitych gniazdach dwa inne gatunki – trzciniak i trzcinniczek. Ten pierwszy – większy – zbudował gniazdo na kilku łodygach trzciny podpierających konstrukcję gniazda. Jego kuzynowi – trzcinniczekowi – wystarczają do tego celu tylko trzy takie podpory.

Nad brzegiem jeziora czasem można spotkać ścięte drzewa i krzewy wierzby. Jest to efekt żerowania bobrów. Zostały one sprowadzone do Parku w 1992 r. z Suwalszczyzny i zadomowiły się już na dobre, nie tylko nad jeziorem, ale na terenie całego niemal Parku.

Przystanek nr 12 – Torfianki

Dalszy etap wędrówki przebiega przez poznany wcześniej bór bagienny. Po pewnym czasie dochodzimy do malowniczo położonych w lesie małych zbiorników wodnych zwanych torfiankami. Są to zalane wodą stare wyrobiska po torfie (fot. 152). Wydobywany był on kiedyś przez miejscową ludność do celów opałowych. Takich dołów potorfowych w najbliższej okolicy jest kilkanaście. Wiele z nich wypełnia woda. Większość jednak ulega zarastaniu, a niektóre zarosły już całkowicie. Niektóre wypełnione niewielką ilością wody zagłębienia porasta obficie zwarty kobierzec czermieni błotnej (fot. 153). Charakteryzuje się ona wąskimi białozłotymi kolbowatymi kwiatostanami, które otacza biały pochwowaty liść tzw. podsadka. Jesienią kolby pęcznieją, a wykształcone owoce przybierają barwę intensywnie czerwoną. Omawiana roślina w różnych stadiach wegetacji zachowuje swój malowniczy urok. W zarośniętych wyrobiskach rosną także mchy torfowce, fiołek błotny i trzęślica modra.



Fot. 152. Torfianka – jedno z wyrobisk po wybranym torfie do celów opałowych (fot. A. Różycki)



Fot. 153. Kwitnąca czermień błotna (fot. A. Różycki)

W torfiankach wypełnionych wodą można stwierdzić występowanie różnych zespołów roślinności pływającej, takich jak: rzęsy drobnej, rdestnicy pływającej, okrężnicy bagiennej, osoki aloesowatej, grzybieni północnych i kropidła wodnego. Pośród tej roślinności nierzadko spotykamy mięsożernego pływacza zwyczajnego. Przybrzeżne płycizny porasta zespół pałki szerokolistnej i turzycy sztywnej, a brzegi zespół situ rozpięzchłego.

Doły potorfowe to środowisko życia wielu gatunków zwierząt. Wiosną składają w nich swój skrzek płazy zamieszkujące okoliczne lasy: pospolite żaby – trawna i moczarowa, rzadziej spotykana grzebiuszka ziemna (zwana huczkiem) oraz najrzadsza z naszych ropuch – paskówka. Można tu też spotkać dwa gatunki traszek: zwyczajną i grzebieniastą. Wody torfierek stwarzają doskonałe warunki bytowania dla ryby – strzebli przekopowej. Objęta jest ona w Polsce ścisłą ochroną gatunkową. Płytkie muliste zbiorniki dołów potorfowych, z dobrze nagrzaną wodą są idealnym środowiskiem życia dla jednej z naszych osobliwości faunistycznych – żółwia błotnego. Gatunek ten narażony jest na szereg niebezpieczeństw. Jednym z jego przystosowań jest specyficzne ubarwienie ochronne. Na ciemnym, często czarno ubarwionym ciele i pancerzu, widnieją liczne, żółte plamki, do złudzenia przypominające pływającą na wodzie rzęsę. Dlatego też tylko wprawne oko potrafi wśród niej wysledzić tego rzadkiego gada.

Przystanek nr 13 – Czas wracać

Idąc dalej, dochodzimy do lasu mieszanego, gdzie w warstwie drzew występują: brzoza brodawkowata i omszona, olcha czarna oraz topola osika. Pochodzą one z naturalnych samosiewów. Gdzieś tam napotykamy sztucznie posadzoną sosnę. Wśród wymienionych drzew można odnaleźć drzewo, którego kora przypomina korę olchy, a liście są identyczne jak u brzozy. Jest to brzoza czarna. Większość botaników proponuje uznać ją za odmianę brzozy brodawkowatej. Badania dowiodły, że w komórkach kory tego drzewa brakuje genu odpowiedzialnego za wytwarzanie barwnika – betuliny – nadającego biały kolor pniom brzoź.

W lesie warstwę podszytu tworzy głównie podrost drzew oraz: kalina koralowa, kruszyna pospolita, jarząb pospolity (jarzębina), trzmielina brodawkowata, czeremcha zwyczajna, kilka gatunków jeżyny i malina właściwa. W runie dominuje borówka czernica, tworząca rozległe płaty, pomiędzy którymi występuje konwalijka dwulistna. W wilgotniejszych miejscach rośnie trzęślica modra, fiołek błotny i czworolist pospolity (fot. 154) o niepozornych zielonych kwiatach, których miejsce po przekwitnięciu zajmuje czarna błyszcząca jagoda (Uwaga! Owoce czworolistu, tak jak i cała roślina, są trujące).



Fot. 154. Kwitnący czworolist pospolity (fot. A. Różycki)

Fauna tu występująca nie odbiega od opisywanej przy innych typach lasu. Na słonecznych polankach lub także na drodze spotkać możemy po raz kolejny mieniaka tęczowca i mieniaka strużnika. Ich gąsienice, przypominające zielonego ślimaka, żerują głównie na liściach osiki. Z ptaków występują: pierwiosnek, zięba, kos, śpiewak i sikorki.

Na skraju lasu, gdzie masowo rosną rośliny baldachowate, a wśród nich marchew zwyczajna, można spotkać żerującą gąsienicę pazia królowej. Pyłkiem kwiatów tych roślin odżywiają się też liczne gatunki drobnych chrząszczy z rodziny kózkowatych. Najpospolitszy z nich to zmorsznik czerwony. Rzadziej występują baldurek pręgowany i paśniki. Tu spotkać możemy kulczankę kosaćcówkę, charakteryzującą się wydłużonym ciałem i będącą przedstawicielką ryjkowców. Znajdziemy tu także wcześniej wspomnianą wonnicę piżmówkę, kruszczyce oraz barciela pszczołowca – poznamy go po czerwono-granatowym pasiastym ubarwieniu. Na roślinach baldachowych żeruje również przybysz ze słonecznej Italii – strojnica włoska, czerwony w czarne pasy pluskwiak różnoskrzydły. Jaskrawy, czerwono-granatowy chrząszcz to barciel pszczołowiec. Skraj lasu to miejsce, gdzie usłyszymy głos trznadla (fot. 155), ptaka charakterystycznego dla stref przejściowych pomiędzy lasem a terenami otwartymi. Śpiewana przez niego „piosenka” przełożona na język ludowy brzmi: „Nie będzie suchej kobyle niiiiic”.

Tutaj kończy się nasza wycieczka. Zmęczeni kilkugodzinną wędrówką po lasach, bagnach i moczarach wychodzimy na skraju lasu w miejscowości Jamniki.



Fot. 155. Trznadel - ptak ekotonów (fot. A. Haranicz)

Ostatni fragment trasy prowadzi nas do zatoczki autobusowej. W przypadku gdy transport pozostał na parkingu w miejscowości Kolonia Łomnica, czeka nas jeszcze ponad półtorakilometrowa wędrówka drogą asfaltową w kierunku południowym (na lewo od wyjścia ze ścieżki).

W tym miejscu kończy się ścieżka przyrodnicza „Dąb Dominik”. Dziękujemy za wspólną wędrówkę i poszanowanie poleskiej przyrody. Zapraszamy do ponownych odwiedzin!